



TOTALNE PODWYŻKI PLATFORMY

Co łączy Senat Rzeczypospolitej i Białą Podlaską? W obu tych miejscach, po czterech latach rządów PiS, do głosu doszła Platforma Obywatelska i jej sprzymierzeńcy. Pierwsze dokonania „totalnych”? Podwyżki! W Białej Podlaskiej, wbrew przedwyborczym zapewnieniom, prezydent Michał Litwiniuk i jego świta podnieśli ceny usług komunalnych. Senat, gdzie kruchą większość ma egzotyczna koalicja PO, PSL, SLD i „niezależnych” polityków z zarzutami prokuratorskimi, odrzucił bardzo ważną poprawkę senatora Grzegorza Biereckiego, wiceprzewodniczącego Komisji Finansów i Budżetu Publicznego. Efekty akcji senatorów anti-PiS odczują w swoich kieszeniach miliony Polaków – odrzucenie poprawki będzie skutkowało wzrostem cen gazu!

[CZYTAJ | 4](#)

MUZEUM WYKLĘTYCH JUŻ POWSTAJE

[RADZYŃ PODLASKI | 2](#)

Trwają prace przy odbudowie i modernizacji budynku obiektu przy ul. Warszawskiej 5a, gdzie znajdzie swoją siedzibę radzyńskie Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Przypomnijmy, że niezwykła placówka powstaje dzięki wsparciu senatora Grzegorza Biereckiego a także Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



fot. radzyn-podl.pl

ŻŁOBKOWA CZYSTKA

[BIAŁA PODLASKA | 4](#)

– Nie po to zadano sobie tyle trudu, by likwidując Zespół Żłobków Miejskich się nas pozbyć, żeby teraz nas ponownie zatrudnić. Rodzice, współpracownicy i przyjaciele żłobków proszą nas jednak, byśmy wraz z Karoliną Lubaszewską wzięły udział w ogłoszonym przez miasto konkursie. Rozważamy to, choć wynik dla nas jest oczywiście już dobrze znany – mówi Agnieszka Kulicka, dyrektor białskich żłobków, nazywana kolejną ofiarą czystek Michała Litwiniuka w Białej Podlaskiej.

STEFANIUK PUNKTUJE PREZYDENTA-GITARZYSTĘ

[BIAŁA PODLASKA | 5](#)

Obłuda, peerelowska wręcz propaganda, wyrzucanie poza nawias wszystkich niewygodnych, partyjniactwo i forowanie kumpli. Do tego: zastój inwestycyjny i drakońskie podwyżki, będące jawnym złamaniem obietnic wyborczych. W ten sposób pierwszy rok rządów prezydenta-gitarzysty Michała Litwiniuka z Platformy odmalował podczas sesji rady miasta jego poprzednik (a dziś poseł PiS) Dariusz Stefaniuk.



fot. materiały własne



Okażmy serce przed Świętami

Trwa kolejna edycja akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”.



To już 27. edycja wspaniałej akcji

DOBROczynność

Od samego początku w jej ramach zbierane są tylko dary rzeczowe, które przekazywane są dzieciom, rodzinom będącym w trudnej sytuacji życiowej, podopiecznym placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz – w miarę możliwości – innym osobom potrzebującym. Choć wielka zbiórka uliczna

miała miejsce 24 listopada, to zbieranie darów dla najuboższych będzie możliwe aż do samych Świąt Bożego Narodzenia. W ubiegłym roku obdarowywanych zostało 5 tysięcy rodzin i 92 placówki szkolno-wychowawcze. W Białej Podlaskiej sztabu akcji mieszczą się w Gminnym Ośrodku Kultury oraz Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, Szkole Podstawowej Nr 5.

Działają już w szkole

Młodzi chcą uczestniczyć w życiu publicznym. Właśnie odbyła się pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Gminy Borki.

GMINA BORKI

W ślubowaniu radni przysięgli pracować dla dobra i pomyślności młodzieży oraz gminy, działać zawsze zgodnie z prawem, godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił w wykonywaniu zadań rady. W skład

prezydium wchodzi przewodnicząca Roksana Orłowska, wiceprzewodnicząca Katarzyna Mateusiak a także pełniąca odpowiedzialną rolę sekretarza Izabela Skowron. W planie zadań rady na obecny rok znalazły się m.in. organizacja turnieju tenisa stołowego oraz pomoc przy organizacji gminnego spotkania wigilijnego.



Młodzi radni z wójtem Radostawem Sałatą

ZAWSZE Z TORA
tygodnik Podlaski
BIŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

Radzyńskie muzeum Wyklętych

Trwają prace przy odbudowie i modernizacji budynku obiektu przy ul. Warszawskiej 5a, gdzie znajdzie swoją siedzibę radzyńskie Muzeum Żołnierzy Wyklętych.

RADZYŃ PODLASKI

Wykonywane prace to m.in.: izolacje pionowe, wymiana dachu, wydobywanie i zabezpieczenie macew pochodzących z żydowskich cmentarzy, a wykorzystywanych przez Niemców w czasie okupacji jako kostka brukowa. Po ich zabezpieczeniu artefakty zostaną przekazane warszawskiej gminie żydowskiej, która się opiekuje cmentarzem. Przypomnijmy, że środki na inwestycję są zabezpieczone. 200 tys. zł pochodzi z dwóch fundacji senatora RP Grzegorza Biereckiego, 100 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 45 tys. zł wniesie Miasto. Placówka będzie wyjątkowym miejscem pamięci o naszych bohaterach. W budynku przy ul. Warszawskiej w czasie wojny mieścił się areszt Gestapo, a po wojnie – Urzędu Bezpieczeństwa. Bu-



Ściany katowni pokryte są inskrypcjami wyrytymi przez więźniów

dynek jest świadkiem tragedii tysięcy osób, którym najpierw Niemcy, a potem komuniści zgotowali piekło na ziemi. W piwnicach, w których znaj-

dowały się cele aresztu, zachowały się oryginalne drzwi z judaszami, a na ścianach do dziś widnieją inskrypcje wyryte przez więźniów.

Panią sierżant znają wszyscy!

Zakończył się plebiscyt na „Najbardziej rozpoznawalnego dzielnicowego 2019 r.” w powiecie parczewskim. Pierwsze miejsce zajęła st. sierż. Katarzyna Woźniak. Brawo!

POWIAT PARCZEW

Rejon służbowy policjantki to teren gminy Jabłoń oraz gminy Podedwórze i to tam na co dzień pełni ona służbę. Drugie miejsce w plebiscycie zajął mł. asp. Piotr Szczygielski, a trzecie miejsce przypadło sierż. szt. Bartłomiejowi Wilczyńskiemu. Dzielnicowy jest poli-

cjantem tak zwanym „pierwszego kontaktu”. Musi być otwarty na problemy społeczności lokalnej oraz budowanie zaufania pomiędzy Policją a obywatelami. Zaufania, które jest niezbędne dla aktywizacji społeczności lokalnej w działaniach skutkujących tworzeniem lokalnych koalicji działających na rzecz szeroko pojmowanego bezpieczeństwa.



St. sierżant Katarzyna Woźniak

Tragiczny wypadek w Ulanie

Dwie osoby zginęły w tragicznym wypadku drogowym w Ulanie Małym. Policja sprawdza, dlaczego doszło do dramatu i apeluje do wszystkich o ostrożną jazdę.

GMINA ULAN

Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Mazda 3, 66-letni mieszkaniec Lubartowa na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia czołowego z kierującym samochodem m-ki Honda CRV. W wyniku wypadku kierujący Mazdą, jak również pasażerka tego pojazdu, 61-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego ponieśli śmierć. Do szpitala z obrażeniami ciała trafił kierujący Hondą CRV, 54-letni mieszkaniec gm. Milanów oraz 53-letnia pasażerka,



W tej fatalnej w skutki kraksie zginęło dwoje ludzi

również mieszkanka gm. Milanów. Badanie stanu trzeźwości wykonane przez policjantów potwierdziło, że kierujący hondą był trzeźwy. Droga w miejscu wypadku drogowego była zabloko-

wana przez kilka godzin. Ruch odbywał się wyznaczonymi objazdami. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają dokładne przyczyny wypadku drogowego.

SKĄNDAL W SENACIE! „TOTALNI” ODRZUCILI WAŻNE POPRAWKI SENATORA BIERECKIEGO

Senacka Komisja Budżetu i Finansów Publicznych debatowała nad drobną z pozoru sprawą, która będzie miała ogromne konsekwencje dla życia milionów Polaków. Rozgrzana politycznie opozycyjna większość zdecydowała, że nie poprze przedstawionej przez senatora Grzegorza Biereckiego, w porozumieniu z rządem, ważnej poprawki. Efekt? Możliwe podwyżki dla milionów rodzin i przedsiębiorców!

POLSKA

Sprawa dotyczy terminu wejścia w życie obowiązku elektronicznego zgłaszania podatku akcyzowego przy obrocie niektórymi kategoriami paliw. Rzecz jak najbardziej słuszna (uszczelnienie rynku), a jednocześnie naprawdę technologiczną dla firm skomplikowaną. Przedsiębiorcy masowo zgłaszali, że potrzebują więcej czasu na dostosowanie swoich systemów sprzedaży do nowych wymogów. Rząd uznał, że warto się do tej prośby przychylić. Stąd poprawka senatora Biereckiego, przesuwająca termin wprowadzenia nowego obowiązku o rok.

Przypadkowa większość, przypadkowe decyzje

– Decydując się na odrzucenie mojej poprawki fundujecie państwu gospodarstwu domowym wzrost cen gazu, a przedsiębiorców, którzy dostarczają paliw wypychacie poza polski rynek – mówił podczas posiedzenia Grzegorz Bierecki, wybrany wiceprzewodniczącym bardzo ważnej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Rozu-

miem, że macie tu przypadkową większość w Senacie, ale nie podejmujcie przypadkowych i nieprzemyślanych decyzji – podkreślał senator Bierecki.

Co na to „totalni”, którzy napawają się kruchą władzą w Senacie? Uznali, a oficjalnie powiedzieli to wicemarszałek Bogdan Borusewicz z PO, że korekta PiS jest... niekonstytucyjna!

Podwyżki, podwyżki

Dlaczego to ważne także dla nabywców gazu do ogrzewania i paliwa lotniczego? Bo wedle obecnego stanu prawnego firmy, które nie wprowadzą do stycznia elektronicznego zgłaszania podatku akcyzowego, nie będą mogły stosować zwolnienia z akcyzy w stosunku do uprawnionych – nabywców z sektora transportu lotniczego, morskiego i gospodarstw domowych. A zatem będą musiały podnieść cenę sprzedaży od kilkunastu do kilkudziesięciu procent!

Bez względu na koszty

– Tak wygląda polityka anti-PiSu. Dla tej for-



Senator Grzegorz Bierecki zgłosił, w porozumieniu z rządem, ważną poprawkę. „Totalni” ją bez namystu odrzucili!

macji ważna jest polityczna wojna, bez względu na społeczne koszty. Anti-PiS nie umie po prostu normalnie rządzić, racjonalnie decydować. Widzieliśmy to w Senacie, widzimy od miesięcy w Białej Podlaskiej – komentuje w roz-

mowie z nami senator Grzegorz Bierecki.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Dziennik budowy

Prace przy nastawni w Czeremsze

Nowy przystanek Miklasze

Linie kolejowe nr 31, 32, 52 – Białystok – Lewki, Lewki – Hajnówka, Hajnówka – Siemiatycze

Stan prac na grudzień 2019 r.

Inwestycje prowadzone przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zapewnią mieszkańcom Podlasia szybki, tani i ekologiczny środek transportu. Na liniach kolejowych między Białymstokiem i Lewkami, Lewkami i Hajnówką oraz Hajnówką i Siemiatyczami prowadzone są m.in. remonty peronów, wymiana torów oraz modernizacja przejazdów kolejowo-drogowych.

Po zakończonej modernizacji pasażerowie skorzystają z 4 nowych przystanków, zwiększających dostęp do kolei w regionie. Jednym z największych udogodnień będzie przywrócenie po 25 latach ruchu pociągów na odcinku między Lewkami a Hajnówką. Inwestycje zwiększą jakość obsługi pasażerów oraz ożywią ruch kolejowy między województwem Podlaskim a resztą Polski.

PRACE TOROWE



85%

W ramach prac modernizacyjnych na liniach wymieniono dotychczas:

- ▶ 60 km torów
- ▶ 25 rozjazdów



STACJE I PRYZSTANKI



85%

Gruntowny remont przechodzą 22 stacje i przystanki. **Prace na większości obiektów są zaawansowane** – wykonane są korpusy peronów, trwają prace związane z kładzeniem nawierzchni, montowaniem oświetlenia i małej architektury.

Perony na podlaskich liniach będą gotowe **w grudniu 2019 r.** **Prace zakończono na 9 peronach.**



OBIEKTY INŻYNIERYJNE M.IN. PRZEPUSTY, MOSTY, WIADUKTY



45%

Na trzech podlaskich liniach trwają prace na:

- ▶ 19 obiektach inżynierskich
- ▶ nowa nastawnia w Czeremsze jest na etapie prac wykończeniowych



NOWE PRYZSTANKI



25%

Na modernizowanych liniach wybudowane zostaną 4 nowe przystanki.

Linia kolejowa nr 32
Trwa budowa trzech nowych przystanków: Orzechowicz, Hryniewiczze i Białystok Nowe Miasto. Trwają na nich prace wykończeniowe: kładzenie nawierzchni, montaż oświetlenia i małej architektury.

Linia kolejowa nr 52
Miklasze – nowy przystanek między Lewkami a Hajnówką jest już gotowy.



PKP Polskie Linie Kolejowe
ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa
www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl
www.mapadotacji.gov.pl | www.portalpasazera.pl
www.plk-polskawschodnia.pl

Projekty „Prace na linii kolejowej nr 31 na odcinku granica województwa – Czeremcha i Hajnówka”, „Prace na linii kolejowej nr 32 na odcinku Białystok – Bielsk Podlaski (Lewki)”, „Prace na linii kolejowej nr 52 Lewki – Hajnówka” współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Operacyjnego Polska Wschodnia



Zemsta na dyrektorce wbrew rodzicom!

– Nie po to zadano sobie tyle trudu, by likwidując Zespół Żłobków Miejskich się nas pozbyć, żeby teraz nas ponownie zatrudniać. Rodzice, współpracownicy i przyjaciele żłobków proszą nas jednak, byśmy wraz z Karoliną Lubaszewską wzięły udział w ogłoszonym przez miasto konkursie. Rozważamy to, choć wynik dla nas jest oczywiście już dobrze znany – mówi Agnieszka Kulicka, dyrektor bialskich żłobków, nazywana kolejną ofiarą czystek Michała Litwiniuka w Białej Podlaskiej.

BIAŁA PODLASKA

Do Zespołu uczęszcza 216 dzieci. Rodzice aż 196 podpisało skierowane do rządu pismo w obronie wyrzucanej dyrektorki i jej zastępczyni. Podkreślali, że dzięki zaangażowaniu Agnieszki Kulickiej „żłobek stał się miejscem otwartym i przyjaznym nie tylko dzieciom, ale i rodzicom”.

„Obecnie rodzic zostawiając swoje dziecko w żłobku może czuć wewnątrz spokój, że jego jeszcze tak małe dziecko, jest bezpieczne nie tylko fizycznie ale przede wszystkim psychicznie! Opieka psychologiczna sprawowana w Zespole Żłobków jest niezmiernie ważna i przynosi efekty. Wprowadzanie od najmłodszych lat zajęć z nazywania emocji jest czymś niezwykłym i bardzo ważnym. Z dziećmi się rozmawia i dzieci się słyszy nie tylko słucha!” – czytamy w liście.

„Każdy rodzic ma prawo zgłosić swoje uwagi i każda z nich jest brana pod uwagę. Należy tu również zaznaczyć, że Pani Dyrektor jest zawsze gotowa do kontaktu osobistego bądź telefonicznego z rodzicami. Szkolenia organizowane dla personelu dają im możliwość samorozwoju i przekładają się na opiekę nad naszymi dziećmi” – wskazywali rodzice bialskich maluchów.

Skierowana na ręce prezydenta Litwiniuka odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie pozostawiała wątpliwości: likwidując Zespół ominięto ważne przepisy!

Niepokój budzi opisana we wskazanym wyżej piśmie okoliczność, że decyzja

o likwidacji zespołu żłobków nie została w żaden sposób skonsultowana z radą rodziców dzieci objętych opieką tych żłobków (...) Zmiana polegająca na likwidacji zespołu żłobków jest zmianą bardzo istotną, dlatego nie ulega wątpliwości, że decyzja o niej powinna zostać podjęta po rozważeniu wszystkich korzyści i zagrożeń wynikających z takiego rozwiązania i powinna zostać skonsultowana ze wszystkimi zainteresowanymi – a w szczególności z radą rodziców dzieci objętych opieką przedmiotowych żłobków” – napisał do Litwiniuka wiceminister Stanisław Szwed.

Okazało się jednak, że dobro dzieci, pozytywna ocena ze strony rodziców i bardzo poważne uwagi ministerstwa to za mało, by powstrzymać wielką, Litwiniukową czystkę. Agnieszka Kulicka – a także przytłaczająca większość mieszkańców Białej Podlaskiej – nie ma wątpliwości, że jedynym powodem likwidacji Zespołu Żłobków była chęć pozbycia się dyrektorki, która kierowała placówką dzięki decyzjom poprzednich władz. Kuriozalne w tej smutnej sprawie jest to, że Michał Litwiniuk, będąc wiceprezydentem miasta odpowiedzialnym m.in. za oświatę i wychowanie, bardzo dobrze oceniał w oficjalnych podsumowaniach dyrektor Kulicką i jej pracę. Gdy został prezydentem, nagle ocena spadła do bardzo złej...

PF

Nowe fakty o skandalu związanym ze żłobkiem przedstawimy już w najbliższym wydaniu Tygodnika Podlaskiego. Zapraszamy do lektury!

BIALCZANIE! TO NAS CZEKA W NOWYM ROKU!

Młody rowerzysta, gitarzysta i prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk ma dla nas piękny „prezent” świąteczno-noworoczny. Już za kilka tygodni zapłacimy więcej za wywóz śmieci i bilety komunikacji miejskiej. Rosną też podatki lokalne. – Wychodzi na to, że tam, gdzie rządzi anty-PiS, tam zapomina się o ludziach. Będziemy płacić i płakać – mówią rozczarowani bialczanie.

BIAŁA PODLASKA

W kampanii wyborczej Michał Litwiniuk brutalnie i bez litości (choć z uśmiechem na twarzy) atakował wszystko, co związane z PiS. Jednocześnie obiecywał złote góry: kwitnące miasto, gdzie nie będzie podwyżek a każdy uczeń za darmo pojedzie komunikacją miejską. Gdy wspieranemu przez postkomunistów, dawnych milicjantów, byłego prezydenta Andrzeja Czapskiego a także obecnych i dawnych bonzów miejscowej Platformy Litwiniukowi udało się wreszcie wydrzeć władzę „pisiom”, czar natychmiast przysł. Prezydent poczekał jeszcze, aż odbędą się wybory parlamentarne, po czym ogłosił: bialczanie, czas płacić!

Drakońskie podwyżki za śmieci

Litwiniuk i jego radni przeforsowali kuriozalny projekt zmiany sposobu naliczania opłaty za wywóz śmieci. Teraz zapłacimy nie za osobę, ale od zużycia wody w danym gospodarstwie domowym. Przyjmując wyliczenia Ministerstwa Infrastruktury, że przeciętny Polak zużywa miesięcznie 3 metry sześciennego wody czteroosobowa rodzina w Białej Podlaskiej zapłaci od nowego roku za wywóz śmieci około 62 złotych miesięcznie. Dzisiaj, przy stawce 8 złotych od osoby, rodzina taka płaci aż o połowę mniej, bo tylko 32 złote. Zakładając, że przykładowa rodzina zdecyduje się na wariant bez segregacji śmieci, opłata po nowemu wyniesie aż 250 złotych miesięcznie! Uzasadniając niemal 100 procentową podwyżkę władze Białej Podlaskiej nie zapomniały złożyć swego donosu na obywateli miasta stwierdzając publicznie, że część bialczan w ogóle nie płaci za śmieci i trzeba to wreszcie ukrócić.

Więcej za bilety

Zamiast darmowych biletów dla młodzieży szkolnej od nowego roku czekają nas podwyżki. I tak na przykład za elektroniczny bilet jednorazowy do 6 przystanków zapłacimy teraz 2 złote (ulgowy 1 zł). Wzrosnie też cena za dalsze przejazdy – normalny bilet o 20 groszy a ulgowy o 10 gr. Normalne bilety miesięczne elektroniczne będą kosztowały 76 zł (teraz 60 zł),



Michał Litwiniuk zamiast podarków przyniósł nam podwyżki

podrożeją też ulgowe – z 30 do 38 zł. Uczniowie więcej zapłacą też za bilety semestralne.

Po co nam to było?

Masz mieszkanie? Prowadzisz działalność gospodarczą? Szukaj kasę na wyższy podatek od nieruchomości! W przypadku budynków mieszkalnych zapłacimy 65 groszy za metr kwadratowy (przed podwyżką 58 gr). Dla gruntów, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza stawka wyniesie 85 gr (teraz 75 gr) a dla budynków zamiast 20,28 zł za metr trzeba będzie zapłacić 21,5 zł.

W sumie polityka Michała Litwiniuka może kosztować przeciętną białą rodzinę kwoty liczone w tysiącach złotych rocznie. Trudno się więc dziwić, że nawet ci z nas, którzy głosowali na młodego polityka Platformy dziś coraz częściej pytają: po co nam to było?!

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU





Stefaniuk obnażył nędzę rządów Litwiniuka

Obłuda, peerelowska wręcz propaganda, wyrzucanie poza nawias wszystkich niewygodnych, partyjniactwo i forowanie kumpli. Do tego: zastój inwestycyjny i drakońskie podwyżki, będące jawnym złamaniem obietnic wyborczych. W ten sposób pierwszy rok rządów Michała Litwiniuka z Platformy odmalował podczas sesji rady miasta jego poprzednik a dziś poseł PiS Dariusz Stefaniuk.

BIAŁA PODLASKA

– Z przykrością mogę stwierdzić, że ocena pierwszego roku rządów Michała Litwiniuka w moich oczach jest podobna jak większości mieszkańców – podkreślił Stefaniuk. – A tak po ludzku jest mi niezmiernie przykro, że ta kadencja rozpoczyna się, mam wrażenie, osobistą wendetą Pana Litwiniuka przeciw dotychczasowym swoim koleżankom i kolegom, urzędnikom i pracownikom Urzędu i instytucji podległych.

Zemsta na „pisiorach”

Na czym polega zemsta? Stefaniuk mówił o ludziach zwalnianych z pracy tylko dlatego, że... przychylnie skomentowali jego wypowiedzi w internecie. – Mówienie zwalnianym otwartym tekstem „postawię nie na tą ekipę” jest kompletnym skandalem i zaprzeczeniem idei samorządności, współpracy na rzecz dobra wspólnego – dodawał poseł Prawa i Sprawiedliwości. Były prezydent Białej Podlaskiej stanął też twardo w obronie zwykłych, szeregowych urzędników, którzy są zwalniani przez obecne władze miasta. – To ludzie, którzy na co dzień wykonują swoją pracę najlepiej, jak potrafią. Nie godzę się i nigdy nie będę na to zgody mojego środowiska politycznego, aby ich sekować – mówił Stefaniuk.

Rozgrywka kosztem białczan

W wystąpieniu posła Prawa i Sprawiedliwości nie mogło też zabraknąć wątku likwidacji Zespołu Żłobków Miejskich. Dariusz Stefaniuk mówił wprost: mówienie o reorganizacji, usprawnieniu pracy

czy wątpliwościach względem dyrektora Zespołu Agnieszki Kulickiej to tylko zasłona dymna. Chodziło o rozprawienie się z osobą związaną z poprzednią ekipą. – Nie mogąc odwołać pani dyrektor postanowiono zlikwidować cały zespół co nie ma żadnego merytorycznego i finansowego uzasadnienia. Powołanie dwóch oddzielnych żłobków z dwoma dyrekcjami i dwoma administracjami o tym świadczy. Ale cel zostanie osiągnięty, powoła się swoje panie dyrektor a zwolnionym pracownikom żłobka wypłaci się 50 tys. odpraw z naszych pieniędzy – obnażał hipokryzję Litwiniuka poseł Dariusz Stefaniuk. Przypomniał on również wyrzucenie prezes ZGL Bernardy Puczki, która nie tylko zmniejszała zadłużenie komunalnej spółki ale też zbudowała halę na bazarze czy podjęła się realizacji rządowego programu Mieszkanie Plus, dzięki któremu ponad 180 rodzin ma nowe mieszkania.

Król Michał jest nagi

Były wódtar miasta punktował też przedwyborcze zapowiedzi Michała Litwiniuka i zestawiał je z opisywaną na naszych łamach smutną prawdą: Biała Podlaska to dziś miasto kolegów prezydenta. – Wszyscy pamiętamy te hasła o tanim urzędzie, skromnym i otwartym na mieszkańców miasta. Tym czasem mieliśmy serię powołań na najwyższe stanowiska w spółkach miejskich kolegów, którzy z ówczesnym kandydatem nosili kawę. Pana Jarosza którego chyba już cała rodzina pracuje w urzędzie miasta bądź podmiotach podległych. Pana Paszkowskiego, dziś wiceprezesa PEC, a wcześniej człowieka, który wydawał pozwolenia na alkohol w urzędzie



foto: materiały własne

Dariusz Stefaniuk punkt po punkcie wyliczył porażki i manipulacje obecnego prezydenta

miasta – taka osoba zastąpiła byłego prezesa Aleksandra Kompę, uznanego w całej Polsce fachowca członka rady związku ciepłownictwa. Czy jest coś co wychodzi ekipie Litwiniuka dobrze? Zdaniem Dariusza Stefaniuka tym czymś jest propaganda w opłacanych przez urząd miasta mediach. Polega ona głównie na przypisywaniu sobie zasług związanych z inwestycjami zaplanowanymi i przygotowanymi przez poprzednie władze miasta lub środowiska współpracujące ze Stefaniukiem jak projekt rewitalizacji Parku Radziwiłłowskiego, ścieżki rowerowej czy park na osiedlu Terebelska. – Chwalenie się tymi inwestycjami świadczy o tym, że król jest nagi. Nawet ostatnie projekty, dotyczące dofinansowania z tego „strasznego”, pisowskiego rządu budowy ulicy Warszawskiej i Koncertowej mają swoje podłoże w pracach moich i Adama Chodźńskiego. Czy projekt, który zrobiliśmy wspólnie ul. Warszawskiej chociaż o 5 cm poszerza jezdnię? Dlaczego dzisiaj nie ma krzyku o wąskiej Warszawskiej? Dzisiaj to świetna inwestycja? Te pytania pokazują obłudę kampanii wyborczej Litwiniuka i nagonki którą pod jej potrzeby robiono – stwierdził Stefaniuk.

Obietnice w śmietniku

Kampania prowadzona przez Platformę i spółkę w 2018 roku to jednak nie tylko nagonka i anty-pisowska histeria. Były też piękne obietnice. Oczywiście zostały one tylko na papierze. – Panie prezydencie, ile razy jeszcze oszuka pan mieszkańców miasta? Ile razy złamie pan obietnicę daną kibicom naszej drużyny MKS Podlasie, o rozpoczęciu budowy parkingu? Gdzie jest nowy projekt stadionu, który pan tak krytykował i obiecywał że zrobi lepszy. W budżecie zostawiłem panu 36 miliony złotych. Nawet to pan wydał, po drodze zmniejszając tak długo oszczędzane pieniądze na miejski stadion – przypomniał Stefaniuk. – Po wyborach parlamentarnych pokazał pan cynicznie gdzie ma mieszkańców miasta, wrzucając na radę miasta uchwały o podwyżce podatków, biletów MZK czy horrendalny wzrost opłaty za śmieci. Kłamał pan mówiąc, że to wynika z podwyżki opłaty marszałkowskiej, bo dobrze Pan wie, że ta opłata nie dotyczy tony śmieci oddawanych przez mieszkańca ale tony śmieci po segregacji, które mogą być już tylko złożone na wysypisku. Jak do tych działań mają się Pana zapowiedzi o darmowej komunikacji miejskiej? Dzisiaj widzimy że to wydmuszka... Stefaniuk mówił też o pamiętanych przez mieszkańców Białej Podlaskiej obrazkach z kampanii, kiedy to widzieli uśmiechniętego, młodego przyjaciela wszystkich Michała Litwiniuka – z gitarą w ręku lub pomykającego po białskich ulicach rowerem. Kiedy tylko udało się wyrwać władzę, skromny Litwiniuk kupił sobie za miejskie pieniądze... ekskluzywny zegarek.

Łączy tylko swoich

– Opowieści o tanim urzędzie i jednym wiceprezydencie też możemy włożyć między bajki. Tajemnicą Poliszynela jest, że za chwilę powoła pan na to stanowisko Bogusława Broniewicza. Tak jak zrobił to pan z emerytem Andrzejem Czapskim. Wszystko za poparcie w kampanii, które – jak wtedy mówiliście – było dla idei, a nie korzyści – Stefaniuk cytował też słowa Michała Litwiniuka z kampanii wyborczej, gdy mówił on, że chciałby „być prezydentem, który łączy a nie dzieli. Prezydentem, który będzie dobrym gospodarzem dla mieszkańców miasta niezależnie od ich osobistych przekonań”. – Dzisiaj wszyscy widzą już, że były to tylko propagandowe slogany – puentował Dariusz Stefaniuk.

HS

Dariusz Litwiniuk: brak pomysłu na rządzenie miastem



Obecny wódtar Białej Podlaskiej jest autorem budżetu z deficytem na poziomie ponad 22 mln złotych. Brak pomysłu na zarządzanie miastem skłania go do stopniowego powrotu do zadłużania naszego miasta, określając planowane zobowiązania mianem „kredytu inwestycyjnego”. W tych działaniach brakuje odpowiedzialności za miasto i mieszkańców. Jestem zaniepokojony postawą prezydenta. W swojej kampanii wyborczej obiecywał on szeroki dialog z mieszkańcami Białej Podlaskiej. Otwarte drzwi urzędu służyć obywatelom, konsultacjom w ważnych sprawach. Dzisiaj nikt o tych zapowiedziach nie pamięta. Prezydent decyduje sam, wraz ze obozem swoich radnych, którzy głosują zgodnie z jego wolą.

Weź pożyczkę bez prowizji i zacznij spłacać po Nowym Roku!

kasastefczyka.pl

801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)



KASA

STEF CZYKA

Zawsze u siebie

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł. Okres kredytowania od 12 miesięcy do 120 miesięcy.

CYTAT
TYGODNIA

My nie jesteśmy przeciwko własności prywatnej, a wręcz przeciwnie wspieramy ją, zwłaszcza małych, średnich polskich przedsiębiorców. Problem w tym, że większość dużych firm w Polsce to firmy zagraniczne, które korzystały z tego, że dostały majątek za bezcen.

JACEK SASIN
Wicepremier,
minister aktywów
państwowych



Podłość i zdrada niejedno ma imię. Nie ma takiego drugiego kraju w Europie, gdzie tzw. elity atakowałyby własne państwo



JANUSZ SZEWCZAK
analityk gospodarczy,
nauczyciel akademicki

To właśnie przedstawiciele totalnej opozycji, ale i Lewicy, ci którzy na arenie międzynarodowej wraz z życzliwymi inaczej – celebrytami – oraz z częścią tzw. nadzwyczajnej kasty: szkalują, pomawiają, kompromitują polskie państwo, polski rząd, a więc i samych Polaków, którzy demonizują nasz Naród, sami gwałcą polską Konstytucję i naruszają praworządność. To właśnie tzw. „obrońcy Konstytucji”, którzy wraz z polską noblistką mają pretensję do naszego narodu, winni mieć świadomość, że nie tylko nie da się go tak łatwo wymienić na inny, ale też jako obywatele kraju nad Wisłą, mimo nieskrywanej nienawiści do konserwatywnych wartości, chrześcijaństwa czy narodowych tradycji ciągle mają konstytucyjny obowiązek wynikający z art.

82 Konstytucji RP, który mówi: „Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne”, co łączy się z art. 1 Konstytucji RP, który mówi, że: „Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. To nie jest tylko kwestia braku rozumności i złych instynktów, to wzbudzenie szoku i oburzenia w Europie do polskiego państwa i polskiego narodu, to nie tylko kwestia donoszenia na własny kraj, straszenia potencjalnych turystów i inwestorów – to czysty cynizm, głupota i nienawiść, ale również kwestia nieprzestrzegania prawa i polskiej Konstytucji, którą podobno ci ludzie tak bronią, często nawet ze świeczką w rękę. Można nie cenić PIS-u, krytykować działania rządu, ale póki ma się polskie obywatelstwo, ma się polskie obowiązki, w tym przestrzegania postanowień Konstytucji RP, w tym art. 82. To samo dotyczy byłych prezydentów, z Lechem Wałęsą na czele jak i byłych premierów i ministrów z Radostawem Sikorskim włącznie, który np. kwestionuje polskie prawo do odszkodowań wojennych za zbrodnie niemieckie. Podobnie taki obowiązek wierności i troski o dobro

wspólne ciąży również na byłym premierze i prof. Leszku Balcerowiczu, który jest odpowiedzialny za katastrofalną, wielce szkodliwą i bardzo kosztowną transformację lat 90-tych, a który na każdym kroku dziś dyskredytuje polski rząd, polską gospodarkę i finanse, a przecież jest nadal polskim obywatelem. Były minister rządu PO-PSL specjalista od „kamieni kupy” i państwa teoretycznego Bartłomiej Sienkiewicz nie powinien drwić z faktu, że NBP kupiło i sprowadziło do Polski złoto. W myśl art. 82 Konstytucji, ale i wielu innych obywatele polscy nie powinni podważać idei wzmacniania obronności naszego kraju czy zakupów uzbrojenia. Nie ma takiego drugiego kraju w Europie gdzie tak brutalnie, a zarazem tak bezkarnie część tzw. elity atakowałyby własne państwo, postępowała tak wiarołomnie i zdradziecko, szkodząc własnej wspólnoty i to na arenie międzynarodowej. Do tej pory donosy na Polskę i ten brak wierności wobec Rzeczypospolitej optacali się donosicielom i pomawiającym. Czas najwyższy, by to się wreszcie przestało optać, a tym bardziej, by nie było powodem do dumy.

Rzucając mięsem, Frasyniuk udowodnił, że opozycja ma program. Hasło „j...ć Pisióra!” to nie wiecowa odzywka, to naprawdę ich jedyne przesłanie



JACEK KARNOWSKI
publicysta, redaktor naczelny
tygodnika „Sieci”

Narzekania na brak programu po stronie opozycji totalnej, bądź na jego pozornosc, zawsze były chybione. Ten program był i jest bardzo jasno, a ujął go w formie wyjątkowo precyzyjnej Władysław Frasyniuk, wotując na wiecu poparcia dla sędziów-rokoszan: Namawiam państwa do cytowania Frasyniuka, do cytowania więźniów stanu wojennego: j...ć Pisióra! Jest za co, mógłby dodać. Za wywalenie w powietrze tych wszystkich ustawa i kolejek, które miejsca w trybunałach i sądach

najwyższych precyzyjnie przydzielaty i po srodowiskach, i po uczelniach, i po sitwach, tak że każdy wiedział, gdzie i jak szybko zajdzie, albo też, że nie zajdzie nigdzie. Za złamanie atmosfery, w której sędzia (nie każdy, ale niektórzy owszem) mógł wszystko, i nikt nie śmiał nawet zapytać. Mógł skazać biednego za nic, a bogatego uniewinnić mimo dowodów. Mógł zgubić kluczowy dowód, wydać wyrok rażąco sprzeczny z jakimkolwiek poczuciem sprawiedliwości, mógł wreszcie dorobić się kilkudziesięciu działek i sporych oszczędności w sposób, o którym nie ma ochoty nikomu opowiadać. Za skandaliczne przetransferowanie miliardów z karuzel VAT-owskich do polskich rodzin, które skrajnie nieodpowiedzialnie, wbrew interesom III RP, nie zdecydowały się na emigrację, ale tu zostały i tu chcą wychowywać swoje dzieci. Za wstrzymanie „prywatyzacji”, która pozwalała

kupić coś cennego bardzo tanio i sprzedać bardzo drogo. Przecież dziś nie sposób zrobić wielkiej, spektakularnej kariery w biznesie! To naprawdę było skrajnie nieodpowiedzialne. Za próbę powiedzenia potężnym sąsiadom, że poklepywanie po ramionach bardzo cenimy, ale chcemy bardziej partnerskich relacji, stosownych do własnego miejsca w historii Europy i do naszego potencjału. I tak można by wylizać bez końca. Frasyniuk i jego zwolennicy naprawdę mają tysiąc powodów, by wzywać: „j...ć Pisióra!”. Rzecz jasna nie we własnym interesie, ale w imieniu wielkiej cywilizacji, którą reprezentują. W imieniu europejskości, którą pokochali. W imieniu wysokich standardów i dobrego wychowania, które ucieleśniają. Bo przecież to niemożliwe, by to byli ludzie, którzy w toku socjalizacji przez III RP stali się po prostu mentalnymi dresiarzami, prawda?

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków. Wiadomość musi zostać napisana w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.takst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD
tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE
tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI
tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE
tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE
tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA

tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA
tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: ODAM-PRZYJMĘ
tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: PRACA PODEJMĘ
tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ
tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE
tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE
tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI
tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE
tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIĘRZĘTA

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

**tpo.mo.sprzedam audi a4
2001 r., 19tdi srebrny 19000 zł.
Tel. 555444333**



POSTKOMUNIŚCI ŚWIADOMIE FAŁSZUJĄ HISTORIĘ. WALCZĄ O LEWICOWY ELEKTORAT

– Myślę, że pan Włodzimierz Czarzasty świadomie manipuluje historią, bo zakładam, że jest osobą inteligentną i zorientowaną i po prostu wie, że było zupełnie inaczej. Natomiast czy celowo, świadomie przekręca fakty? Ma w tym swój określony cel, którym jak sądzę jest ugruntowanie i zdobycie postkomunistycznego elektoratu — mówi historyk i publicysta Tadeusz Płuzański.

WYWIAD

Włodzimierz Czarzasty powiedział, że Amerykanie na terenach niemieckich gwałcili tak samo jak Rosjanie. Skąd się biorą problemy z historią środowisk lewicowych?

Tadeusz Płuzański: Myślę, że pan Włodzimierz Czarzasty świadomie manipuluje historią, bo zakładam, że jest osobą inteligentną i zorientowaną i po prostu wie, że było zupełnie inaczej. Natomiast czy celowo, świadomie przekręca fakty? Ma w tym swój określony cel, którym jak sądzę jest ugruntowanie i zdobycie postkomunistycznego elektoratu. To jest swego rodzaju rywalizacja między SLD, Lewicą, a Koalicją Obywatelską, Platformą Obywatelską o to, kto zdobędzie właśnie ten elektorat nawet nie powiem lewicowy, tylko właśnie komunistyczny i stąd obie strony, a szczególnie SLD bardzo radykalizują swój przekaz.

Zdaniem Włodzimierza Czarzastego w Polsce nie było komunizmu. Czy ten wyszczerzył o zdobycie elektoratu stanowi przyczynę, dla której SLD chce wybielić swoje korzenie?

Oczywiście taki jest też cel, żeby jego środowisko było postrzegane pozytywnie. Jak wiadomo w tym obrazie nie może być miejsca na zbrodnie systemu totalitarnego, na oprawców, tylko ci właśnie oprawcy muszą być osobami pozytywnymi, wręcz bohaterami. To zresztą nic nowego, bo przecież propaganda komunistyczna towarzyszyła im od początku. Z jednej strony mieliśmy w ich wykonaniu zbrodnie na Polakach, na Polsce, a z drugiej od razu wchodziło kłamstwo, które miało tę zbrodnię uzasadnić, bądź przykryć. Stąd brutalne mordy, takie jak na przykład na Rakowieckiej. Potem zakochywanie zamordowanych w dołach



IPN wciąż szuka ciał Żołnierzy Wyklętych, których komuniści skazali na zapomnienie

śmierci nazywano „wyzwalaniem”. To jest ta manipulacja, która towarzyszy nie tylko polskiemu komunistom, ale i bolszewikom.

Pamiętamy, 3 grudnia obchodzimy rocznicę spotkania gen. Władysława Andersa, gen. Władysława Sikorskiego z Józefem Stalinem. Padło tam pytanie: „Co się stało z wziętymi do niewoli

nia i kłamstwo to są filary systemu bolszewickiego, który u nas – jak wiadomo – też był realizowany. Tak samo mówiono rodzinom zamordowanych na Rakowieckiej, na przykład żonie rotmistrza Pileckiego. Kiedy przyszła spytała, czy może się spotkać z mężem, to jej powiedziano na Rakowieckiej, że nie wiedzą, co się z nim stało.

Włodzimierz Czarzasty (...) mówi wprost. Już nie owija w bawełnę, nie chowa tego, jakie są prawdziwe poglądy tzw. polskiej lewicy, którą on kieruje, że to jest po prostu ugrupowanie postkomunistyczne, nie zaś lewica.

po 17 września 1939 roku oficerami?” i ta słynna odpowiedź Stalina: „Nie wiemy. Zostali zwolnieni. Prawdopodobnie uciekli do Mandżurii”. Zbrod-

Świadomość Polaków odnośnie do tego, co się działo w czasach komunistycznych jednak jest z roku na rok coraz większa i pytanie, czy Włodzimierz Czarzasty



Tadeusz Płuzański nie ma wątpliwości: ostatnie wypowiedzi postkomunistów z SLD to nie przypadek

i w ogóle środowiska lewicowe mają tego świadomość? Czy też może żyją w tym swoim odrealnionym światku, zaklinając rzeczywistość?

Tutaj rzeczywistość możemy mieć taką nadzieję, że prawda historyczna, tak fałszowana przez wszystkie lata PRL i teraz z takim mozołem odkrywana, zwycięży. Ale widzimy też wzmożoną, odra-

do czynienia dzisiaj to jest po prostu renesans komunizmu, czy też postkomunizmu z dawną retoryką z lat 40. i 50. **Doprecyzujemy: komuniści wymordowali tę polską lewicę, która nie zgodziła się iść z nimi ramię w ramię.**

Oczywiście. To było zniszczenie przez wyeliminowanie w dużej mierze, przez wymordowanie takich osób, jak Kazimierz Pużak, albo zmuszenie tych osób do emigracji z kraju, bądź zablokowanie możliwości powrotu do kraju. Mamy więc do czynienia nie z polskim socjalizmem, lewicą, tylko z komunistami i oni dzisiaj występują z otwartą przyłbicą, próbując znowu zafałszować nam historię.

Mam wrażenie, że mamy do czynienia z powtórnym mordowaniem, już nie tyle osób, ale z mordowaniem pamięci o tych osobach, czyli z takim ponownym wyklęciem naszych polskich niepodległościowców, z wyklęciem polskiej armii przez komunistów. Tu o to chodziło: wykląć, czyli nie tylko zamordować, ale wymazać ze świadomości, z pamięci.

Zresztą to nie tylko Włodzimierz Czarzasty. Głośnym echem odbiła się wypowiedź prof. Magdaleny Środy, która broniąc Romana Polańskiego oświadczyła, że zapewne nie jeden z Żołnierzy Wyklętych był molestowaczem i gwałtciwem.

To, co serwuje nam towarzysz Czarzasty, to też słyszymy w ustach innych, w ustach pani towarzyszk Senyszyn a także towarzyszk Magdaleny Środy. I to jest ta awangarda.

Tekst opublikowany w portalu wPolityce.pl

AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPROWADZAMY PUSTAKI SUPOREX, BETON KOMÓRKOWY BEZPOŚREDNIO Z FABRYKI, CENY MOCNO HURTOWE, TRANSPORT GRATIS, www.mekbud.pl Tel. 795-400-522

MOTORYZACJA

OPEL astra 1,6 selection 8V 2001 r., benzyna, zielony,

OC – kwiecień, badania – wrzesień, serwisowany na bieżąco 3500 zł. Tel. 694820401

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM kawalerkę w Międzyzreczu Podlaskim. Tel. 504381107

RÓŻNE

POŻYCZKA pozabankowa do 1000 zł w 15 minut. Minimum formalności. Akceptujemy każde źródło dochodu. Bez sprawdzania w BIK. Biała Podlaska Tel. 795502191

SPRZEDAM tanio drewno opałowe – brzoza, sosna w Międzyzreczu Podlaskim. Tel. 535669899

ROLNICZE

KUPIĘ silnik S-231 obojętny stan, pług 4 rotacyjna siewnik zachodni 2-3 m szer. Tel 517962875 lub SMS

KUPIĘ wszystkie ciągniki i maszyny rolnicze, dobre, uszkodzone, spalone, bez papierów. Ładowarki, przyczepy, prasy, beczkowozy, agregaty i inne. Tel. 693888308

KUPIĘ stodołę może być zawalona. tel. 503-100-349

USŁUGI

USŁUGI TRANSPORTOWE, CAŁA POLSKA, AUTO DO 3T, AUTO Z PRZYCĘPĄ DO 6T. WWW.MEKBUD.PL TEL. 795-400-522

dzającą się propagandę komunistyczną. Ja nie przypominam sobie za czasów Millera takich sytuacji, tak ostrego, mocno zafałszowanego na temat historii Polski powojennej, na temat komunizmu języka. Wtedy się wydawało, że komuniści chcą przykryć to, że są komunistami, chcą udawać, że są Europejczykami. Widać, że Włodzimierz Czarzasty ma zupełnie inną strategię. Mówi wprost. Już nie owija w bawełnę, nie chowa tego, jakie są prawdziwe poglądy tzw. polskiej lewicy, którą on kieruje, że to jest po prostu ugrupowanie postkomunistyczne, nie zaś lewica.

Jak wiemy komuniści zniszczyli polską lewicę. To się odbyło przede wszystkim przez tzw. połączenie PPR z PPS, które de facto było zniszczeniem PPS przez PPR. To wtedy komuna zniszczyła polską lewicę, więc to, z czym mamy

ZNALEZIONY NA STRYCHU ŚWIĘTY MIKOŁAJ

6 grudnia wspominamy św. Mikołaja, biskupa Miry żyjącego na przełomie III i IV w. Nie ma on jednak nic wspólnego ze starszym panem, który ma długą siwą brodę i duży brzuch. Choć obydwaj są od prezentów, ten pierwszy rozdawał je ze szczerą i bezinteresowną potrzebą dzielenia się dobrem, nie zaś z konsumpcyjnego nawyku. Św. Mikołaj jest czczony w Kościele katolickim i prawosławnym, łączy różne wyznania, jest też patronem jedności. Jan Paweł II nazwał go „patronem daru człowieka dla człowieka”.

RADZYŃ PODLASKI

Ks. kan. Andrzej Kieliszek, który w latach 2011-2018 był proboszczem parafii Świętej Trójcy w Radzynie, porządkując strych zabytkowej plebanii, znalazł tajemniczy obraz. Stał on w ciemnym kącie i był pokryty grubą warstwą kurzu. Płótno, zniszczone na brzegach, było naciągnięte na zbite deski i oprawione w częściowo nadszarpniętą zębem czasu ozdobną ramę. Po analizie obrazu okazało się, że przedstawia św. Mikołaja we wschodnich szatach biskupich. Nie wiadomo kto jest jego autorem. Pewne natomiast jest to, że płótno pochodzi z XVIII w. i prezentuje wysoki poziom artystyczny. Przedstawiony na obrazie św. Mikołaj ma złotą

mitrę, która jest ceremonialnym nakryciem głowy biskupów. Ma kształt zamkniętej korony (bulwy), na szczycie której znajduje się krzyż. Szaty świętego są w różnych odcieniach złota i zieleni. Ponadto uwagę zwraca paliusz – noszony na ramionach pas wykonany z białej wełny. Jest on bardzo szeroki i sięga prawie do ziemi. Św. Mikołaj prawą ręką wspiera się na biskupim pastorału. Jego głowica ma kształt dwóch wyginających się w górę węży, co w obżędku wschodnim wyraża nakaz Chrystusa: Bądźcie rozumni jak węże! Z kolei w lewej ręce zauważymy grubą księgę, na której leżą trzy złote kule. Ten element jest charakterystyczny dla biskupa z Miry i nawiązuje do legend o obdarowywaniu ubogich przez świętego.

Wielką zagadką jest to, jak obraz znalazł się na strychu radzyńskiej plebanii. Najprawdopodobniej pochodzi z cerkwi unickiej w Radzynie, którą w 1703 r. ufundował i uposażył Stanisław Antoni Szczuka. Tym samym może stanowić jedyną materialną jej pamiątkę. Cerkiew znajdowała się na terenie obecnych bloków nauczycielskich przy ILO, na tzw. Budzynie. Z różnych opracowań wiemy, że w jej lewym bocznym ołtarzu znajdował się właśnie obraz św. Mikołaja. Około 1878 r., w ramach prześladowań unitów,

Rosjanie rozebrali ją. Część wyposażenia przeniesli do wybudowanej w 1882 r. murowanej cerkwi prawosławnej pw. św. Jerzego. Nowa cerkiew powstała w miejscu dzisiejszego boiska i hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1. Tym samym Rosjanie chcieli przeciągnąć unitów do prawosławia, co – jak wiemy z historii – nie udało im się. Po I wojnie światowej cerkiew została przekazana miastu, a w 1923 r. przejęła ją radzyńska parafia Świętej Trójcy. Do 1944 r. mieściła się tutaj świątynia pw. Najświętszego Serca Jezusa, nazywana przez radzynian „kościółkiem”. W dużym stopniu zniszczona podczas II wojny światowej została rozebrana. Uzyskany w ten sposób materiał posłużył do odbudowy zabytkowej plebanii przy kościele Św. Trójcy.

Znaleziony obraz św. Mikołaja został poddany renowacji, którą zajęła się pracownia konserwatorska pałacu Zamoyskich w Kozłówce. Jej koszt wyniósł blisko 20 tys. zł, z czego połowę parafia uzyskała z dotacji celowej z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. 6 grudnia 2017 r. odrestaurowany obraz został odsłonięty i zaprezentowany wiernym. Kilka dni później zawisł na ścianie kościoła. Zobaczyć możemy go po lewej stronie od wejścia głównego, u góry na wysokości chóru.



foto: nadestane/Robert Mazurek

28. część cyklu Cudze chwalcie, swoje poznajcie...



...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Pożyczkę Zaratka sptacisz jak z płatka!

Rata to **25 zł** miesięcznie za każdy pożyczony **1000 zł**

RRSO:
9,38%

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)